



CO SŁYCHAĆ?

INFORMATOR POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO

Numer 6 (66) Czerwiec 1996

Z ostatniej chwili: Rzecz o spotkaniu PTT w Beskidzie Małym

Pozostało już tylko kilka dni do kolejnego Ogólnopolskiego Spotkania Członków PTT. Impreza organizowana przez Oddziały krakowski i oświęcimski w stosunkowo mało znanym przeciętnemu turyście regionie Podbeskidzia powinna zgromadzić wiele osób z naszych Oddziałów na terenie kraju. Idea spotkania jest wzajemne poznanie się miłośników gór z PTT. Swoją udział można zgłosić jeszcze teraz u Barbary lub u mnie (telefony na końcu artykułu), lub jeżeli ktoś zdecyduje się w ostatniej chwili, można po prostu przyjść na miejsce startu, lub do chatki.

Spotykamy się w Boże Ciało 6 czerwca w Kalwarii Zebrzydowskiej na dziedzińcu przed bramą główną Sanktuarium o godzinie 10:00. Stąd pójdziemy odprawić tradycyjne kalwaryjskie Dróżki prowadzeni przez naszego kapelana-Ojca Biskupa. Nasza trasa będzie wiodła do Lanckorony - perełki architektonicznej południowej Polski i doskonałego miejsca widokowego na malowniczy Beskid Średni. Spotkamy się później na dworcu Kalwaria Zebrzydowska Lanckorona skąd o godzinie 15:44 mamy pociąg do Andrychowa. Stamtąd autobusem przejedziemy do Targanic-wioski w Beskidzie Małym, skąd podejdziemy do schroniska na Potrójnej.

Jak trafić do schroniska?

*Jadąc samochodem:

Dojechać do Andrychowa (szosa Bielsko - Kalwaria - Kraków) i w centrum miasta skręcić za drogowąskazem na Targanice. Dalej przez most cały czas prosto jadąc przez

Sułkowice i Targanice wjeżdżamy na Przełęcz Kocierską. Samochód można zostawić obok ośrodka wypoczynkowego KWK Miechowice na przełęczy. Dalej czerwonym szlakiem od ośrodka w kierunku na Leskowiec. Po 1.5h dochodzimy do Potrójnej (piękne panoramy), schodzimy dalej czerwonym szlakiem w przełęcz. Następnie wspinamy się na szczyt Przykraj. Przy szlaku tabliczka "Chatka Studencka 5min" - to nasze schronisko.

*Na nogach i środkami komunikacji publicznej

Dotrzeć do Andrychowa (pociąg Kalwaria-Bielsko, lub Kraków Płaszów-Bielsko), autobus Kraków Bielsko przez Kęty), stąd autobusem MPK do Targanic. Wsiąść pod kościołem i żółtym szlakiem przez Jawornicę i Potrójną do szlaku czerwonego i wg. opisu powyżej Około 3,5h.

Należy zabrać ze sobą żarełko, spiwory i dużo dobrego humoru. Na miejscu przewodniczki naszego autorstwa po trasach, po których będziemy szli oraz opis ciekawych miejsc.

Uwaga! Istnieje możliwość zainocowania w Krakowie ze środy na czwartek u mnie lub u Barbary.

Zgłoszenia telefoniczne:

Barbara Morawska-Nowak (012) 34-05-89

Informacje dodatkowe:

Michał Myśliwiec (012) 57-04-89

ZAPRASZAMY!!!

Barbara i Michał

Wszędzie dobrze, ale u Bacy Najlepiej

Na ostatniej stronie znajdziecie sprawozdanie z majowego posiedzenia ZG. A ja przy okazji tej pierwszej strony chciałbym podziękować Józkowi za to, co robi dla Towarzystwa. Najlepiej chyba odwdzięczymy Mu się organizując wycieczki do Chyży. Powstała tam naprawdę niezapomniana atmosfera, przypominająca bardowskie włości po górach za studenckich czasów. W schroniskach turysta jest coraz bardziej obcy i anonimowy. A u Bacy wszyscy trzymają się w "kupie" przy kuchni, przy gitarze, przy ognisku rozmawiając jak najbardziej niepoważnie. No i oczywiście dzięki także "pierwszemu po Bacy" Zenkowi, któremu życzę rozległych panoram z okna na poddaszu. Zachęcam wszystkich do Mładohorskiego Baco-wania!

Michał



Co słychać w numerze: Obchody 75 lecia Oddziału Poznańskiego
Z widokiem na Tatry
Zaproszenie w Beskid Mały



75 Lat Oddziału Poznańskiego

Kilka minut po godzinie 15 (11 kwietnia) wyruszył z Zakopanego wygodny Neoplan "zasiedlony" przez dziecięcy zespół góralski z Bustryka, wzmocniony przez niezawodnego prymistę, śpiewaka i gawędziarza Władysława Trebunię Tutkę. Opiekunem całej wyprawy był v-ce dyrektor TPN Stanisław Czubernat. I jak to z dziećmi w podróży, do końca, to jest do godziny 0:30 trwały niekończące się śpiewy, grała kapela.

Zgodnie z precyzyjnie wyliczonym przez organizatorów czasem dotarliśmy do niezwykle gościnnego i z klasą schroniska PTSM w Głuszynie koło Poznania. Tak też rozpoczęła się realizacja niezwykle bogatego programu uroczystości.

Przed godziną 10 rano zajeżdżał elegancki autokar Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, który zawiózł nas pod kościół św. Wojciecha. Tam specjalnie odprawiona Msza św. rozpoczęła uroczystości. Na zakończenie liturgii Prezes złożył na ręce Księdza proboszcza, obchodzącego zresztą w tym dniu 40 lecie kapłaństwa, zapewnienie, że "Polskie Towarzystwo Tatrzańskie zawsze było wierne Bogu w wierności jego członków i takim pozostanie. Już swoich proroków wodził Pan po górach, a i Syn Boży przez niejedną w swej ziemskiej wędrówce przeszedł. My wierzymy, iż Pan nasz Jezus Chrystus jest z nami w górach, jest pomiędzy nami na szlakach i szczytach (...)" Napelnieni Duchem Bożym wszyscy goście przeszli na Skalkę, gdzie zostały uroczystie złożone kwiaty pod Głazem Taterników, pamięci tych, którzy w górach pozostali na wieczny spoczynek.

A wokół nas przejmujący ziąb, a na głowy sypie się śnieg - połowa kwietnia, w środku Poznania sypie śnieg. Towarzyszył nam zresztą przez cały czas.

O godzinie 13 w hału UW zaczął się zbierać niezły tłumek. Sporo oficjeli i działaczy, powitania i niekończące się prezentacje. Jest też telewizja poznańska i prasa. A wszyscy czekają na Wojewodę poznańskiego dr inż. Włodzimierza Łęckiego, który dokona uroczystego otwarcia wystawy

malarstwa i gobelinów Bożeny Gąsienicy-Byrcyn (żony dyrektora TPN). Padają z ust Wojewody pierwsze bardzo ciepłe słowa pod adresem organizatorów obchodów, pod adresem działaczy Towarzystwa w Poznaniu, a zwłaszcza Prezesa Jurka Preislera, pod adresem całego "wielce zasłużonego" PTT - wczoraj i dzisiaj. Ostatnim akcentem tego wystąpienia były oczywiście bardzo ciepłe słowa pod adresem autorki wystawy, no i oficjalne jej otwarcie.

Przez cały czas od rana, w góralskich strojach towarzyszą nam rozśpiewane dzieci, powietrze wypełnia muzyką podhalańska kapela, a zwłaszcza gęśle Tutki.

W tym miejscu należy dodać, że to właśnie sam Wojewoda, wypróbowany już przyjaciel PTT, objął swoim bezpośrednim patronatem całe uroczystości, uczestniczył w nich, no i co jest niebagatelną, pomógł wydatnie sfinansować.

O godzinie 13:30 w sali konferencyjnej UW rozpoczęło się uroczyste seminarium rocznicowe. Przewodniczył mu młodszy z rodu Preislerów - Michał. I jak to już przyjęło się na oficjalnych zgromadzeniach powitał na wstępie obecnych na sali gości: a to Wojewodę, a to Dyrektora ds. Sportu i Turystyki UW, Prezesa PTT, Prorektora Uniwersytetu Poznańskiego, v-ce dyrektora TPN, przedstawicieli PTTK i Związku Podhalań, no i oczywiście licznej grupy sponsorów. Pierwszym mówcą był Wojewoda Łęcki. Dał wyraz nie tylko swojej daleko idącej przychylności dla PTT, ale również wykazał się znajomością naszej bogatej historii.

Szczegółowy referat historyczny, dotyczący zwłaszcza 75 lat istnienia Oddziału Poznańskiego PTT wygłosił kol. Jacek Nabzdyk. Z historią tą można zapoznać się w załączonym skrócie. Kolejna część, szczególnie uroczysta, to wręczenie odznaczeń, począwszy od złotej odznaki Zasłużonego dla Turystyki, po pięknie wydane medale pamiątkowe 75-lecia. Pozwolę sobie nie wymieniać ich wszystkich, jak też i nazwisk, gdyż lista byłaby zbyt długa. Przyznać jednak muszę iż była to liczba pokaźna

a sama uroczystość niezwykle radosna i wzruszająca. Przydała również całemu jubileuszowi wiele splendoru i odpowiednią rangę.

Potwierdzali to zresztą mówcy, którzy następnie zabierali głos. Były w nich niekończące się podziękowania, były gorące życzenia i gratulacje. Trudno je relacjonować, tak ich było wiele.

A co Prezes? Mówił, mówił, a na koniec zaprosił się w imieniu wszystkich zgromadzonych na 80-lecie. "Rąsia, buźka, kłapa, goździk" - oficjalności za nami. Czas na obiad, gościnnie i szczerze w stołówce UW.

O godzinie 17 meldujemy się w gościnie VI Liceum Ogólnokształcącego. Pałeczkę przejmuje młodzież ze szkolnego koła pod wodzą profesora Michała Preislera. Aula zapętnia się do ostatniego miejsca. Naokoło nas znakomita jubileuszowa wystawa fotograficzna. Młodzi gospodarze częstują nas słodkościami i kawą. Po krótkich wystąpieniach oficjalnych odbył się pokaz montażu muzyczno-fotograficznego o tematyce tatrzańskiej. Następnie oddano głos młodym góralom z Bustryka. Oczywiście na zakończenie występu brawom nie było końca. Ostatni akcent uroczystości to wręczenie medali pamiątkowych 75-lecia, no i niekończące się rozmowy, wspominki, nowe znajomości.

O godzinie 19:30 jako zaproszeni przez Wojewodę goście udaliśmy się autokarem do Iwna, gdzie na terenie bazanciarńi po uroczystej kolacji odbyło się wspaniałe ognisko, pełne wesołości i góralskiego śpiewu. Zmęczeni i pełni wrażeń wracaliśmy do Głuszyny na zasłużony spoczynek. Komu jednak chciało się spać?

Sobota

Drugi dzień pobytu we Wielkopolsce upłynął pod znakiem wycieczki. Wprawdzie skute lodem jezioro nie pozwoliło zwiedzić ruin kościoła i palatium na Ostrowie Lednickim, ale za to samo muzeum i skansen w Ledniogórze dało się zwiedzić. Uczestników zainteresowały przede wszystkim wiatraki, a ściślej ich trzy rodzaje. Również równiny krajobraz Wielkopolski był dla



góralskich muzykantów bardzo egzotyczny.

Zwiedzenie Archikatedry w Gnieźnie, gdzie koronowali się pierwsi nasi królowie skłoniło do refleksji na temat pięknych tysiącletnich dziejów naszego Państwa. W tym samym czasie w Luboniu koło Poznania tamtejszy oddział PTTK organizował sesję naukową poświęconą Cyrylowi Ratajskiemu. Mało kto wie, że ten Wielki Polak związany nie tylko z Wielkopolską był działaczem PTT i zakładał Towarzystwo na Śląsku Cieszyńskim. Na tę sesję pod sam jej koniec przyjechał zespół "Trebunie-Tutki", który uświetnił imprezę swoim występem. Na uwagę zasługuje również miejsce, gdzie odbywała się sesja. Zakłady Chemiczne w Luboniu mają swoją piękną tradycję jeszcze z XIX wieku, a ich założyciel Roman May był uczestnikiem Powstania Styczniowego. Po występie odbyło się ognisko pod znanym nam już głazem ku czci Władysława Zamoyskiego w Mosinie-Pozegowie.

Relacja nie byłaby pełna, gdyby nie obejmowała również tego, co działo się w schronisku po zakończeniu imprezy. Tym razem "Nocne Polaków rozmowy" przyniosły efekt w postaci podpisania deklaracji PTT przez samego Władysława Trebunie-Tutkę.

Niedziela

Jak przystało na Dzień Pański rozpoczęliśmy od Mszy św. Mimo przenikliwego zimna i śnieżyca, cały zespół w strojach podhalańskich wkroczył przed ołtarz. Było to niemałą sensacją jak na mały wiejski kościółek pod Poznaniem. Udział górali w tej Mszy zapowiadał Ksiądz proboszcz już w czasie Wielkanocy. Nie odbyło się oczywiście bez muzyki w czasie i na zakończenie liturgii. W schronisku jeszcze ostatnie śniadanie, niekończące się pożegnania i czas jechać. Ze śpiewem i humorami ruszamy w drogę powrotną pod Tatry. Ostatnią radością i głębokim przeżyciem było uczestnictwo w Liturgii przed Jasnogórskim obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej.

Krzysztof Kabat

Antoni L. Dawidowicz (sprawozdanie z soboty)

Z widokiem na Tatry

Za nami kilka miesięcy kolejnej kadencji Zarządu Głównego naszego Towarzystwa. Jeszcze nie tak dawno, w dyskusji przed ostatnim Zjazdem Delegatów, zastanawialiśmy się co dalej z PTT, pytaliśmy czy PTT może być komuś potrzebne.

Pierwsze dni maja br. spędziłem w górach, biorąc udział w wycieczce zorganizowanej przez Oddział PTT w Chrzanowie. W oparciu o bazę w Chorzynie robiliśmy wypadki w Pieniny, Gorce i Beskid Sądecki. Wszystkie nasze trasy można by nazwać "z widokiem na Tatry".

Grupa liczyła ok.30 osób - w większości była to młodzież szkół podstawowych, średnich oraz studenci. Nie ukrywam, iż nie zamierzałem codziennie chodzić po górach z całą grupą. Planowałem od czasu do czasu "urwać się". Po pierwszym dniu chodziłem jednak z grupą już do końca. To nie przejście trasy było celem wycieczek. Przy okazji przejścia trasy młodzież poznawała topografię terenu, odległą i bliższą historię tych ziem (również historię turystyki), podstawową wiedzę o etnografii i problemach narodowościowych, najciekawsze zabytki. Była wiosna - uczyliśmy się rozpoznawać drzewa i dosłownie wszystkie napotkane kwiaty. Każdy nowy widok na Tatry to kolejne "robienie panoramy". Korzystając z okazji wzięliśmy udział w uroczystym otwarciu sezonu spływowego na Dunajcu, okolicznościową Mszę św.

odprawił sekretarz generalny Episkopatu ks. biskup T. Pieronek.

Forma i treść wiadomości przekazywanych podczas wycieczek dostosowane były właśnie do młodzieży - wszak to dla niej, czy też z myślą o niej, zorganizowano tę wycieczkę. Podobało mi się zachowanie młodzieży na szlaku. Nie było nadmiernego, niepotrzebnego drylu wojskowego z jednej strony, ani wrzasku rozwydrzonego bractwa z drugiej. Zapewne młodzież ta przerabiała już turystyczne abc.

Obserwując reakcję i zachowanie młodzieży odniosłem wrażenie, że to dla niej PTT może być potrzebne. Organizując i umiejętnie prowadząc wycieczki z myślą o młodzieży, robimy to nie tylko dla młodzieży, robimy to także dla PTT. To z kręgu tej młodzieży przyjdą nasi następcy. W ten sposób dzisiaj myślimy o jutrze. Przecież my, chcąc nie chcąc, kiedyś odejdziemy. Przyznaję rację tym kolegom, którzy już wcześniej zachęcali, czy też namawiali do pracy z młodzieżą.

Bierzmy przykład z tych oddziałów, które robią to dobrze. W Chrzanowie robią to dobrze - sprawdziłem. Aby nie zostać posądzonym o promowanie czy lansowanie określonych osób, świadomie nie wymieniałem nazwisk.

Jan Siwiec
Gliwice





III Posiedzenie ZG PTT u Bacy

posiedzenie Zarządu Głównego PTT odbyło się dnia 11 maja 1996 roku w Chyży u Bacy na Młodej Horze.

Frekwencja była bardzo dobra, brakowało tylko 2 kolegów ze składu Zarządu, były liczne osoby towarzyszące i zaproszeni goście. Obrady rozpoczęły się z dwugodzinnym opóźnieniem, za co Prezes przeproszał tych, co już na posiedzenie przyjechali poprzedniego dnia przedpołudniem. Rozpoczęły się zaraz po przybyciu najważniejszego gościa. Był nim ks. Józef Biskup, rektor Wydziału Teologicznego PAT, który wyraził zgodę i został przez aklamację ogłoszony Kapeianem ZG PTT. Pierwszą Mszę św. w ramach tej funkcji odprawił jeszcze tego samego dnia wieczór, poczem opuścił nas niestety wraz z towarzyszącymi osobami.

Drugą ważną osobą był kol. Jerzy Leszek Zalasinski, dla którego poszerzono program o dodatkowy punkt. Najważniejszą też sprawą było powołanie SEKCJI OCHRONY GÓR PTT, którą utworzą wstępujący do PTT członkowie Towarzystwa Ochrony Tatr i członkowie naszych oddziałów po podpisaniu stosownej deklaracji.

Oto w skrócie najważniejsze informacje i ustalenia po posiedzeniu:

- * Wybrano składy Komisji Zarządu Głównego na bieżącą kadencję:

Komisja GOT PTT - Janusz Smolka - przewodniczący, Henryk Pokrowski (obaj O/T. Chałubińskiego, Radom), Maciej Zaremba (O/Nowy Sącz)

Komisja Przewodnicza - Jan Weigel - przewodniczący, Szymon Piotr Malinowski, Tadeusz Mikulski (wszyscy z O/Bielsko-Biała), Stanisław Trębacz (O/Chrzanów), Adam Wnęk (O/Nowy Targ), Maciej Zaremba (O/Nowy Sącz).

- * Do tej pory wybrano Oddziałowe Komisje GOT PTT w Bielsku-Białej, Chrzanowie, Kaliszu, Nowym Sączu, Poznaniu i Radomiu. Oczekujemy na dalsze.

- * Kol. Szymon Piotr Malinowski został naszym reprezentantem w Centrum Przewodnictwa TPN oraz obserwatorem PTT na egzaminie na III klasę przewodnicką, odbywającym się w dniach 16-18 maja br. Do egzaminu

zgłosiło się 7 kolegów z Bielska-Białej. A gdzie kandydaci z innych oddziałów?

- * Komisja Przewodnicza przeprowadzi ewidencję wszystkich przewodników górskich - członków PTT.

- * Na jesieni zostanie zorganizowany egzamin eksternistyczny na przewodnika beskidzkiego. Będzie komunikat w tej sprawie.

- * Zachęca się do uzyskiwania licencji w parkach narodowych. Nie zawsze jest to trudne i kosztowne. Zgodnie z zawartą umową PTT z Babiogorskim Parkiem Narodowym wystarczy tylko wysłuchanie prelekcji na temat aktualnych przepisów obowiązujących w Parku.

- * Uwagi do rozesłanego do oddziałów projektu Licencji Turysty Wysokogórskiego przyjmuje Jan Weigel, ul. Karłowicza 4/32, 43-300 Bielsko-Biała

- * Ukazał się IV tom Pamiętnika Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Ustalono ceny jego sprzedaży: 13 zł cena hurtowa (dla księgarń) i 15 zł cena detaliczna. Osoby, które wniosły wcześniej przedpłaty na Fundusz Wydawniczy Pamiętnika w wysokości 12 zł, nie będą dopłacać.

- * Cena jednej odznaki organizacyjnej nowej serii wynosi 4,20 zł. Zgłoszenia od oddziałów wraz z wpłatami przyjmuje Sekretarz Towarzystwa.

- * Poszerzony o nowych, młodych kolegów - Jana Siwca, Michała Ronikiera i Michała Myśliwca - zespół redakcyjny Pamiętnika przystępuje do prac nad następnym tomem. Prosimy o nadsyłanie artykułów do tomu V Pamiętnika do 30 czerwca br. na adres: Barbara Morawska-Nowak, ul. Konarskiego 21/5, 30-049 Kraków. Do tego terminu zbierane są także sprawozdania z działalności Oddziałów za rok 1995.

- * Uruchomiona zostanie produkcja nowych blankietów legitymacyjnych.

- * Do 10 maja br. składki do Zarządu Głównego za rok 1996 odprowadzono tylko od 167 członków z 6-ciu oddziałów. Apelujemy do oddziałów o wpłatę conajmniej 50% składek do 30 czerwca 1996 r.

- * Do tej pory nie otrzymaliśmy postanowienia Sądu w sprawie zatwierdzenia zmian w Statucie, dotyczących m.in. możliwości uzyskiwania osobowości prawnej przez Oddziały. Chętni będą musieli jeszcze poczekać.

- * Przyjęto na obecną kadencję opracowane poprzednio: regulamin obrad Zarządu Głównego i instrukcję w sprawach gospodarki finansowej Towarzystwa.

- * Po wyczerpaniu tematów rozmów (poza kontrowersyjną sprawą odznaki GOT PTT) w czasie trzech kolejnych spotkań Stałej Komisji Współpracy PTT-PTTK postanowiono ponownie zebrać się dopiero we wrześniu br.

- * Informacje o organizowanych w roku 1996 przez Oddziały wyprawach zagranicznych (termin, program, koszty) prosimy przysyłać na adres: Wojciech Lipa, Gwardyjska 28, 33-300 Nowy Sącz, tel. (018) 41-44-43.

- * Informacje o planowanych w roku 1997 roku wycieczkach Oddziałów należy przysyłać na adres Stanisław Trębacz, Trzebińska 1/14, 32-503 Chrzanów. Kalendarz imprez na rok 1997 zostanie ogłoszony w "Co słychać?"

- * Oddziały mają możliwość uzyskiwania dotacji na konkretne cele w lokalnych wydziałach kultury fizycznej i turystyki (np. na dofinansowanie organizowanych przez siebie wycieczek). Warto zainteresować się i skorzystać.

- * IV posiedzenie ZG PTT odbędzie się 19 października 1996 roku w Zawoi. Organizator posiedzenia: Oddział PTT w Sosnowcu.

Wydaje:

Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Krakowie

Redakcja: Barbara Morawska-Nowak, Michał L. Myśliwiec

Adres redakcji: ul. Konarskiego 21/5, 30-049 KRAKÓW

Internet: michal.mysliwiec@rrd.com

tel/fax (12) 57-04-89 (po 18:00)